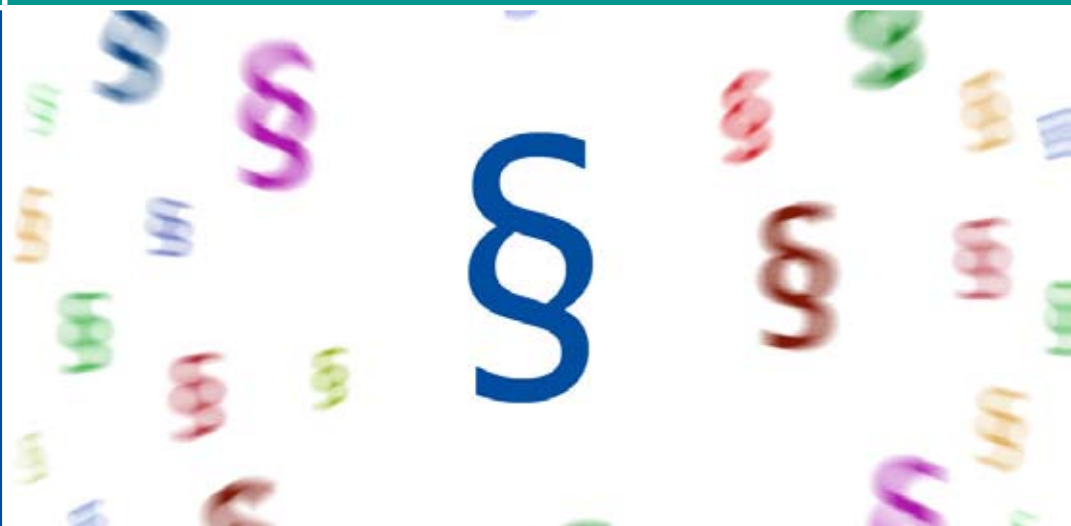



# Ochrona baz danych



Piotr Waglowski



Autor:  
Piotr Wąglowski

Wydawca:

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP)  
ul. Pańska 81/83  
00-834 Warszawa

[www.parp.gov.pl](http://www.parp.gov.pl)

Skład:  
Marcin May  
PARP

Wydanie I

Publikacja bezpłatna

Publikacja powstała w ramach projektu „Uruchomienie wielofunkcyjnej platformy komunikacji internetowej wspierającej realizację działań 8.1 i 8.2 PO IG”, realizowanego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Wspieramy e-biznes [www.web.gov.pl](http://www.web.gov.pl)

Copyright © by Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości Warszawa 2009, Wszelkie prawa zastrzeżone. Żaden fragment nie może być wykorzystywany w jakiegokolwiek formie ani przekładany na język mechaniczny bez zgody PARP.

## Spis treści

1. Ochrona baz danych 4
2. Bazy danych 4
3. Ochrona prawnoautorska baz danych 4
4. Ochrona samoistna (sui generis) baz danych 5
5. Dozwolony użytek baz danych 6

## 1. Ochrona baz danych

W Polsce problematykę ochrony baz danych reguluje zarówno ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych (gdy baza danych spełnia cechy utworu) oraz ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. W Polsce przyjęto ustawę o ochronie baz danych w wyniku wdrożenia Dyrektywy 96/9/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 marca 1996 r. w sprawie ochrony prawnej baz danych.

## 2. Bazy danych

Zgodnie z definicją, która znalazła się w polskiej ustawie o ochronie baz danych: baza danych to „zbiór niezależnych danych lub jakichkolwiek innych materiałów i elementów zgromadzonych według określonej systematyki i metody, indywidualnie dostępnych w jakikolwiek sposób”. Aby podlegać ochronie, baza danych nie musi wcale mieć formy elektronicznej. Ochroną są objęte również takie zbiory („kompilacje”), które - niezależnie od tego, czy składają się z utworów w rozumieniu prawa autorskiego, czy też z materiałów, danych lub informacji niepodlegających temu prawu - mogą być **porządkowane, przechowywane lub udostępniane za pomocą różnych środków**. Dyrektywa unijna wskazuje tu przykładowe sposoby (procesy) takiego przechowywania lub porządkowania: elektroniczny, elektromagnetyczny lub elektrooptyczny, ale także analogiczny (analogowy). W tym sensie bazami danych będą również nie-elektroniczne bazy danych.

Założeniem prawodawcy, który tworzył nowe prawo własności intelektualnej, było, aby pojęcie bazy danych obejmowało bardzo szeroki zakres możliwych do przetwarzania informacji. W bazach danych mogą być przechowywane utwory literackie, teksty, dźwięk, obrazy, liczby, fakty oraz dane. Jak wyjaśniono w preambule do dyrektywy: „pojęcie to powinno obejmować zbiory niezależnych utworów, danych lub innych materiałów uporządkowanych systematycznie lub metodycznie, dostępnych indywidualnie”.

Bazą danych będzie - dla przykładu - również zbiór aktów prawnych (np. ustaw), jeśli będzie można z takiego zbioru wydobyć określony element (np. treść konkretnej ustawy, a może nawet konkretny przepis jakiejś ustawy) na podstawie zadanych kryteriów. Podany przykład nie jest przypadkowy, ponieważ - zgodnie z ustawą o prawie autorskim i prawach pokrewnych - akty normatywne lub ich urzędowe projekty nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego. Zbiór takich aktów normatywnych może już podlegać ochronie.

Uznając, że „sporządzanie bazy danych wymaga zaangażowania znacznych zasobów ludzkich, środków technicznych i finansowych”, a jednocześnie dostrzegając, że takie bazy „mogą być kopiowane lub można mieć do nich dostęp, ponosząc tylko ułamkową część kosztu potrzebnego do ich niezależnego sporządzenia” - prawodawca unijny postanowił stworzyć mechanizmy ochrony, które przysługiwać będą niezależnie od tego, czy dana baza ma cechy utworu (w rozumieniu prawa autorskiego) czy też takich cech nie posiada. W tym ostatnim przypadku będziemy mówić o ochronie *sui generis*<sup>1</sup> bazy danych (a więc ochronie samoistnej).

## 3. Ochrona prawnoautorska baz danych

Jeśli mówimy o ochronie baz danych jako utworu w rozumieniu prawa autorskiego, to taka baza danych (jako całość) powinna odpowiadać definicji utworu. Prawodawca unijny uznał wręcz, że w celu określenia, czy baza danych ma podlegać ochronie prawa autorskiego, „nie powinno się stosować kryteriów innych niż oryginalność utworu, w sensie intelektualnej twórczości autora, w szczególności nie powinno się stosować kryteriów estetycznych lub jakościowych”. Podobnie zatem jak w przypadku innych utworów - do ochrony wynikającej z przepisów prawa autorskiego nie jest wymagane, by baza danych miała jakąkolwiek wartość ekonomiczną.

Ochrona bazy danych jest niezależna od ochrony poszczególnych części składowych bazy danych. Oznacza to, że „wewnątrz” bazy danych mogą znajdować się utwory, które podlegają ochronie prawa autorskiego (np. utwory literackie). Jeśli jednak sposobowi doboru elementów bazy danych, ich zestawieniu (nawet jeśli same w sobie nie mają charakteru twórczego i nie można uznać ich za utwory - jak

<sup>1</sup> łac., swego rodzaju, swoista, szczególna

w powyższym przykładzie: akty normatywne) można przypisać cechy działalności twórczej o indywidualnym charakterze - wówczas taka baza danych będzie utworem. Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych stwierdza tu wprost, że: „zbiory, antologie, wybory, bazy danych, spełniające cechy utworu są przedmiotem prawa autorskiego, nawet jeśli zawierają niechronione materiały, o ile przyjęty w nich dobór, układ, zestawienie, ma charakter twórczy”. Można tu przywołać tezę Sądu Najwyższego, który uznał<sup>2</sup>, że „opracowanie siatki haseł, sposób definiowania haseł oraz kompozycja haseł trudnych (leksemów) stanowią przejaw twórczej działalności autorów słownika języka polskiego”. Podobnie jak w przypadku innych utworów, również w przypadku baz danych spełniających cechy utworu zezwolenie twórcy jest konieczne także na sporządzenie opracowania takiej bazy danych (prawo zależne).

W przypadku baz danych prawo autorskie przewiduje szereg odstępstw od ogólnych zasad ochrony utworów. Przepisy o dozwolonym użytku osobistym utworów w rozumieniu prawa autorskiego nie upoważniają do korzystania z elektronicznych baz danych spełniających cechy utworu, chyba że dotyczy to własnego użytku naukowego niezwiązanego z celem zarobkowym. Do baz danych spełniających cechy utworu nie stosuje się również niektórych przepisów prawa autorskiego, dotyczących dozwolonego użytku publicznego. Oznacza to przykładowo, że biblioteki, archiwa i szkoły, chociaż w przypadku innych utworów już rozpowszechnionych mogą sporządzać ich egzemplarze (jednak tylko w celu uzupełnienia, zachowania lub ochrony własnych zbiorów), a nawet udostępniać takie zbiory dla celów badawczych lub poznawczych „za pośrednictwem końcówek systemu informatycznego”, to jednak nie mogą tego robić w przypadku baz danych mających cechy utworu.

Jeśli baza danych ma cechy utworu w rozumieniu prawa autorskiego, to na podstawie przepisów chroniących prawa autorskie do takich utworów (takich baz danych), które są lub mogą być dostępne przy pomocy środków elektronicznych, ich ochrona nie obejmuje programów komputerowych używanych do ich sporządzenia lub obsługi. Te programy komputerowe będą chronione na zasadach dotyczących programów komputerowych. Oznacza to, że czym innym jest baza danych, a czym innym jest program komputerowy, dzięki któremu z elektronicznej bazy danych możemy korzystać.

Uznano, że nie tylko takie bazy danych, które są utworami, zasługują na ochronę. Co zostało już powiedziane wcześniej - prawo autorskie chroni jedynie specyficzny, twórczy wybór, układ i zestawienie zgromadzonych informacji, ale nie stanowi bariery dla pobierania zebranych w bazach informacji. Uznano, że interes producentów baz danych zasługuje na dodatkową ochronę. Stąd przyjęto regulacje, które taki, głównie ekonomiczny interes mają chronić.

## 4. Ochrona samoistna (sui generis) baz danych

Na podstawie ustawy ochronie podlegają bazy danych z wyłączeniem baz danych spełniających cechy utworu. Te zaś - o czym była mowa wyżej - chronione są przepisami ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Aby spełnić definicję ustawową, baza danych, obok wskazanych w poprzedniej części cech, musi być również zbiorem wymagającym „istotnego, co do jakości lub ilości, nakładu inwestycyjnego w celu sporządzenia, weryfikacji lub prezentacji jego zawartości”. Dyrektywa posługuje się, dla oddania tego sensu, słowami „jakościowej i/lub ilościowej, istotnej inwestycji dla uzyskania weryfikacji lub prezentacji jej zawartości”.

W krótkiej praktyce stosowania przepisów dyrektywy powstał problem interpretacyjny, dotyczący pojęcia „istotnej inwestycji”, o której wspomniano wyżej. W swoim wyroku Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich<sup>3</sup>, dokonał interpretacji tego pojęcia:

**„Pojęcie inwestycji związanej z uzyskaniem zawartości bazy danych (...) należy rozumieć jako określające środki poświęcone na poszukiwanie już istniejących materiałów i ich gromadzenie w tej bazie danych. Pojęcie to nie obejmuje środków użytych w celu stworzenia materiałów składających się na zawartość bazy danych. W kontekście sporządzania terminarza spotkań w celu organizacji mistrzostw w piłce nożnej, pojęcie to nie obejmuje zatem środków poświęconych na wyznaczenie dat, godzin i ustalenie doboru w pary drużyn odnoszących się do poszczególnych spotkań w ramach tych mistrzostw”.**

Wedle innego wyroku Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich<sup>4</sup> - sam „terminarz spotkań sporządzony w celu organizacji mistrzostw w piłce nożnej”, o który toczył się również powyższy spór, był bazą danych.

<sup>2</sup> Wyrok Sądu Najwyższego Izba Cywilna z dnia 15 listopada 2002 r., sygn. II CKN 1289/00.

<sup>3</sup> Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich z dnia 9 listopada 2004 roku w sprawie *Fixtures Marketing Ltd v. Oy Veikkaus Ab* (sprawa C-46/02). Analogiczny wyrok został wydany tego dnia w sprawie *Fixtures Marketing Ltd v. Svenska Spel AB* (sprawa C-338/02).

<sup>4</sup> Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich z dnia 9 listopada 2004 roku w sprawie *Fixtures Marketing Ltd v. OPAP* (sprawa C-444/02)

Z kolejnego wyroku Trybunału Sprawiedliwości<sup>5</sup> dowiadujemy się, że pojęcie inwestycji związanej z uzyskaniem zawartości bazy danych „nie obejmuje środków użytych w celu stworzenia materiałów składających się na zawartość bazy danych”, a inwestycja taka jest czymś innym, niż **inwestycja związana z weryfikacją zawartości bazy danych**, którą należy rozumieć jako „nakład środków na kontrolę ścisłości poszukiwanych materiałów podczas tworzenia tej bazy danych i w okresie jej funkcjonowania w celu zapewnienia dokładności informacji zawartych w tej bazie”. Tu Trybunał uznał, że nie są objęte tym pojęciem „środki poświęcone w fazie tworzenia na weryfikację materiałów, które następnie gromadzone są w bazie”. Dał też przykład związany z rozstrzyganym sporem: „środki poświęcone na sporządzenie listy koni uczestniczących w gonitwie i na dokonaną w tych ramach weryfikację nie stanowią inwestycji związanej z uzyskaniem i weryfikacją zawartości bazy danych, w której znajduje się ta lista”.

Tak jak baza danych nie musi istnieć elektronicznie, tak i pobieranie danych z elektronicznej bazy danych nie musi następować w sposób zautomatyzowany. Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich wypowiedział się również w tej kwestii<sup>6</sup>:

„Przejęcie elementów chronionej bazy danych do innej bazy w następstwie przeglądania tej pierwszej na ekranie oraz indywidualnej oceny elementów w niej zawartych może stanowić „pobieranie danych” (...), o ile działanie to stanowi przeniesienie istotnej pod względem jakościowym lub ilościowym części zawartości chronionej bazy danych lub przenoszenie części nieistotnych, które wskutek jego powtarzalnego i systematycznego charakteru mogło doprowadzić do przeniesienia istotnej części tej zawartości”.

Ustawa o ochronie baz danych chroni interesy producenta takiej bazy. Producent zdefiniowany został jako „osoba fizyczna, prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, która ponosi ryzyko nakładu inwestycyjnego przy tworzeniu bazy danych”. Takiemu producentowi przysługuje wyłączne oraz zbywalne prawo pobierania danych i wtórnego ich wykorzystania „w całości lub w istotnej części, co do jakości lub ilości”. Tego typu ochronę nazywa się **ochroną „spoczonego czoła”**.

Pojęcie „istotnej pod względem jakościowym części zawartości bazy danych” - jak wyjaśnił Trybunał<sup>7</sup> - odnosi się do rozmiaru inwestycji związanej z uzyskaniem, weryfikacją i prezentacją tej zawartości, która została pobrana, ewentualnie wtórnice wykorzystana, niezależnie od tego, czy pobrana i/lub wtórnice wykorzystana zawartość bazy stanowi istotną pod względem ilościowym część całkowitej zawartości chronionej bazy danych. Pojęcie nieistotnej części bazy danych obejmuje każdą część, która nie wchodzi pod względem zarówno ilościowym, jak i jakościowym w zakres pojęcia istotnej części.

Producent bazy danych może żądać od osoby, która naruszyła jego prawo do bazy danych, zaniechania naruszeń, przywrócenia stanu zgodnego z prawem i wydania bezprawnie uzyskanej korzyści majątkowej. Producent bazy danych może również żądać naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych, a więc na zasadach przewidzianych w Kodeksie cywilnym.

Cywilnoprawną ochronę baz danych uzupełnia regulacja prawnokarna: pobieranie danych lub wtórne wykorzystywanie w całości lub w istotnej, co do jakości lub ilości, części bazy danych, a to wszystko w celu osiągnięcia korzyści majątkowych i nie mając do tego uprawnienia lub wbrew jego warunkom, stanowi wykroczenie i podlega karze grzywny.


## 5. Dozwolony użytek baz danych

Chociaż producentowi przysługuje wyłączne prawo do pobierania i wtórnego wykorzystania danych w istotnej części, to ustawa przewidziała pewne ograniczenia dotyczące monopolu producenta bazy danych. Otóż producent bazy danych, udostępnionej publicznie w jakikolwiek sposób, nie może zabronić użytkownikowi korzystającemu zgodnie z prawem z takiej bazy danych pobierania lub wtórnego wykorzystania w jakimkolwiek celu **nieistotnej, co do jakości lub ilości**, części jej zawartości. Jednocześnie, nawet wówczas, gdy producent bazy danych udostępni ją publicznie, albo będzie udostępniona za jego zgodą, również w takim przypadku producent ma prawo zakazania czynności pobierania danych z takiej bazy, a także wtórnego wykorzystania, jeśli te czynności dotyczą całości lub istotnej części zawartości bazy danych.

<sup>5</sup> Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich z dnia 9 listopada 2004 roku w sprawie *The British Horseracing Board Ltd v. William Hill Org. Ltd* (sprawa C-203/02).

<sup>6</sup> Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich z dnia 9 października 2008 r. w sprawie *Directmedia Publishing GmbH vs. Albert-Ludwigs-Universität Freiburg* (sprawa C-304/07)

<sup>7</sup> Wyrok w sprawie C-203/02, *ibidem*.



Jeśli baza danych została rozpowszechniona, to - w ramach dozwolonego użytku bazy danych - wolno korzystać również z **istotnej, co do jakości lub ilości**, części takiej bazy, z zastrzeżeniem jednak, że taka baza będzie wykorzystana w charakterze ilustracji, w celach dydaktycznych lub badawczych, jeśli takie wykorzystanie jest uzasadnione niekomercyjnym celem, przy czym konieczne jest wówczas wskazanie źródła. Ustawa wspomina również o własnym użytku osobistym, ale ogranicza jego stosowanie tylko do nie-elektronicznej bazy danych.

Ustawa stwierdza też, że nie jest dozwolone powtarzające się i systematyczne pobieranie lub wtórne wykorzystanie sprzeczne z normalnym korzystaniem i powodujące nieusprawiedliwione naruszenie słusznych interesów producenta. Uzupełnieniem tego stwierdzenia ustawy może być wspomniane wcześniej orzecznictwo, zgodnie z którym przez powtarzające się i systematyczne pobieranie danych może dochodzić w istocie do „kumulatywnego oddziaływania mającego na celu odtworzenie i/lub publiczne udostępnienie całości lub istotnej części zawartości bazy”, a jeśli dokonywane jest bez zgody uprawnionego, może poważnie szkodzić inwestycji dokonanej przez taką osobę.

